

Przyjęcie projektów trzech ustaw

12 bm. Komisje: Prac Ustawodawczych oraz Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości, rozpatrzyły i przyjęły rządowe projekty trzech ustaw: zmieniającej ustawę o stosunku służbowym funkcjonariuszy MO; zmieniającej ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy MO oraz ich rodzin; o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w MO. Na ich sprawozdawcę powołano pos. Arkadiusza Łaszczyca (PZPR). Przewodniczącą Komisji Prac Ustawodawczych poseł Jerzy Bafia (PZPR) stwierdził, że projekty tych ustaw stanowią istotny element w całokształcie działań na rzecz umacniania ładu i porządku w kraju. Prawidłowo określają one zakres praw i obowiązków funkcjonariuszy MO, regulują problemy ich zaopatrzenia materialnego i socjalnego.

Na szczególne podkreślenie zasługują wysokie wymagania kwalifikacyjne i moralno-polityczne, jakie przewiduje się w stosunku do funkcjonariuszy MO. (PAP)

Wizyta Stefana Olszowskiego w Mongolskiej Republice Ludowej

12 bm. przybył do Mongolskiej Republiki Ludowej z oficjalną wizytą przyjaźni członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL — Stefan Olszowski.

Na lotnisku Bujant Uchaa, w Ulan Bator, udekorowanym flagami państwowymi Polski i Mongolii, gości powitali: członek Biura Politycznego KC MPL-R — Namsarajin Luwsanrawdan, zastępca członka Biura Politycznego KC MPL-R, pierwszy wicepremier — Tumenbajaryn Raczaa, minister spraw zagranicznych MRL — Lodongijn Rinczin i inne osobistości. Obecny był ambasador PRL w MRL, Franciszek Nowak.

Tego samego dnia S. Olszowski

złożył wizytę min. Rinczinowi, a także złożył wieniec w mauzoleum mongolskich rewolucjonistów i działaczy państwa ludowego Damdina Suche-Batora i Chorlogijna Czoi balsana.

W godzinach wieczornych minister spraw zagranicznych MRL Lodongijn Rinczin podejmował obiadem min. Stefana Olszowskiego oraz towarzyszące mu osoby.

W środę rozpoczyna się oficjalne rozmowy polsko-mongolskie.

We wtorek organ KC MPL-R „Unen” wyraził przekonanie, że wizyta min. Olszowskiego będzie ważnym i istotnym wkładem w dzieło umocnienia i dalszego rozwoju wszechstronnej współpracy i niewzruszonej przyjaźni między MRL i PRL. (PAP)

Konferencja Przedkongresowa SD

Znaczny dorobek i ambitne zadania wielkopolskiej organizacji Stronnictwa

W Poznaniu obradowała wczoraj Wojewódzka Konferencja Przedkongresowa Stronnictwa Demokratycznego, która oceniła dorobek wielkopolskiej organizacji SD i jej przygotowania do X Kongresu SD oraz wybrała delegatów na ten Kongres.

W konferencji, otwartej przez przewodniczącego WK SD — Zbigniewa Rudnickiego, obok 131 delegatów uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada i prezes WK ZSL — Walenty Kołodziejczyk.

W referacie, wygłoszonym przez sekretarza WK SD — Tadeusza Mylniczaka oraz w dyskusji zarówno plenarnej, jak i toczącej się w trzech zespołach problemowych, stwierdzono, że w okresie między IX a X Kongresem Stronnictwa jego wielkopolska organizacja, współdziałając z

PZPR i ZSL, podejmowała główne problemy rozwoju społeczno-gospodarczego naszego regionu. Wysiłki działaczy SD skupiały się przede wszystkim na rozwijaniu: sfery usług, produkcji rynkowej i aktywizacji małych miast.

Do najbardziej znaczących inicjatyw należały te, które dotyczyły likwidacji nadwyżek siły roboczej, rozwoju usług budowlanych, w aspekcie realizacji perspektywicznego programu budownictwa mieszkaniowego oraz upowszechnienia kultury w małych miastach w zakresie programu kulturalnego rozwoju Wielkopolski. Na uwagę zasługuje działalność aktywna SD na rzecz pogłębiania demokracji socjalistycznej, co miało istotny wpływ na doskonalenie pracy organów przedstawicielskich i aparatu administracyjnego, a także na stosunki: władza — obywatel.

Oceniając stan przygotowań wielkopolskiej organizacji SD do X Kongresu Stronnictwa podkreślono powszechny udział członków SD w dyskusji nad tematami przedkongresowymi. W trakcie tej dyskusji zostało zgłoszonych około 600 wniosków i postulatów.

Znaczna część też przedkongresowych — stwierdzono na

konferencji — powinna znaleźć się w projekcie uchwały X Kongresu. Natomiast modyfikacji wymaga ujęcie roli SD w rozwijaniu kultury, techniki i nauki, m. in. w aspekcie programowania usług.

Szeroko omówiony został również kolejny temat obrad

Dokończenie na str. 2

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 12 bm. omówiło zadania i działalność resortów i instytucji zajmujących się stosunkami PRL z zagranicą.

Biuro Polityczne, mając na uwadze potrzebę dalszego aktywizowania współpracy polskiej z zagranicą oraz wzrost wynikających stąd zadań, uznało za konieczne doskonalenie funkcjonowania zainteresowanych resortów, instytucji i całej służby zagranicznej.

Przyjęte założenia zmierzają w kierunku bardziej wszechstronnego rozwoju stosunków gospodarczych z zagranicą w stopniu niezbędnym dla pomyślnego wykonania programu VI Zjazdu PZPR poprzez umocnienie politycznego kierownictwa całokształtem działalności zainteresowanych resortów i służb zagranicznych. PAP

W Paryżu wzrasta tempo rokowań wietnamskich

Rokowania amerykańsko-północnowietnamskie wkroczyły w nowe stadium. We wtorek odbywały się niemal równoległe na trzech różnych płaszczyznach.

Po południu Le Due Tho i Kissinger w otoczeniu swoich współpracowników spotkali się ponownie w Gif-sur-Yvette. Przed południem w Neuilly sur Seine spotkali się przewodniczący delegacji DRW na paryską konferencję w sprawie Wietnamu, minister Xuan Thuy i wiceminister spraw zagranicznych DRW Nguyen Co Thach oraz przewodniczący delegacji USA na konferencję paryską, ambasador William Porter i zastępca sekretarza stanu William Sullivan.

Również przed południem spotkali się w Choisy-le-Roi eksperci techniczni obu delegacji.

W związku z oświadczeniem Thieu, że zawieszenie broni ogłoszone na okres świąt Bożego Narodzenia mogłoby być ewentualnie przedłużone, rzecznik delegacji TRR RWP na paryską konferencję w sprawie Wietnamu oświadczył: Obstrukcyjna postawa i absurdalne, aroganckie żądania van Thieu w sposób wyraźny wykazały, że jest on przeciwny właściwemu, pokojowemu rozwiązaniu problemu wietnamskiego.

Jeśli Stany Zjednoczone rzeczywiście pragną szybkiego położenia kresu wojnie nie mają one najmniejszego powodu, aby wykorzystywać tak zwaną propozycję Thieu dla opóźnienia podpisania układu uzgodnionego między Demokratyczną Republiką Wietnamu a Stanami Zjednoczonymi. (PAP)

Obrady naukowców rolnych RWPG

W Warszawie rozpoczęły się 12 bm. trzydniowe obrady powołanej przed rokiem Rady Pełnomocników Krajo- RWPG do spraw współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie rolnictwa.

W czasie obecnego posiedzenia rada dokona oceny dotychczasowej pracy centrum koordynacyjnego, którym jest Wszelchwiązkowy Instytut Hodowlano-Genetyczny w Odessie oraz przedyskutuje plan pracy na rok przyszły. PAP

Nawiązują stosunki z NRD

Argentyna zamierza w najbliższym czasie uznać Niemiec Republikę Demokratyczną i nawiązać z tym krajem stosunki dyplomatyczne. Także republika Ugandy zamierza nawiązać stosunki dyplomatyczne z NRD — oświadczył prezydent tego kraju, Idi Amin. Dodał on, że stosunki dyplomatyczne zostaną nawiązane na szczeblu ambasad.

Urugwajska wizyta w Berlinie

I sekretarz KC SED, Erich Honnecker przyjął I sekretarza KC KP Urugwaju, Rodneya Arismendiego, który przebywa w NRD na za prośbienie KC SED.

„Molnia - 2” na orbicie

We wtorek w Związku Radzieckim wyszła na orbitę satelita komunikacyjna „Molnia - 2”. Satelita przeznaczony jest do zapewnienia eksploatacji systemu dalekosiężnej telefonii i telegraficznej łączności radiowej w ZSRR.

Inicjatywa TUC

Brtyjski kongres związków zawodowych wystąpił z inicjatywą

PAP-RADIO-INE-WE-TELEFONEM
RADIO-INE-WE-TELEFONEM-PAP
INE-WE-TELEFONEM-PAP-RADIO
TELEFONEM-PAP-RADIO-INE-WE-TELEFONEM
RADIO-INE-WE-TELEFONEM-PAP

utworzenia zachodnioeuropejskiej konferencji związków zawodowych. Sekretarz generalny TUC, Victor Feather, uważa, że konferencja zachodnioeuropejskiego ruchu zawodowego może powstać w ciągu najbliższych trzech miesięcy.

Arabskie obrady w Kairze

We wtorek rano w siedzibie Ligi Arabskiej w Kairze rozpoczęło się spotkanie szefów sztabów ge-

Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia

Wkrótce powstaną komitety NFOZ

Na wczorajszym spotkaniu z przedstawicielami poznańskiej prasy, radia, telewizji oraz gazet zakładowych, członek Prezydium CRZZ, przewodniczący WRZZ w Poznaniu Czesław Kończal poinformował o sprawach związanych z powołaniem Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

Hasło o utworzeniu Funduszu rzucone przez I sekretarza Edwarda Gierka na ostatnim Kongresie Związków Zawodowych spotkało się z żywym odzwiekaniem społecznym. Stanowić on będzie realną szansę szybkiego rozwoju lecznictwa, pozwoli usunąć wiele przeszkód. Jeszcze w tym miesiącu powołany zostanie Krajowy Komitet NFOZ oraz komitety wojewódzkie.

Zakłada się, że podziału środków zebranych na Fundusz dokonywać się będzie przy pomocy całego społeczeństwa, z uwzględnieniem po-

treb danego regionu. Chodzi o to, by podział był przemysłowy, planowy, aby wydatkowane sumy przyniosły pożądany efekt. Jesteśmy jednym z nielicznych krajów, w którym społeczną opieką zdrowotną obejmuje się prawie 100 proc. ludności. Toteż mimo wielomilionowych nakładów potrzeba ciągle sa duże.

W interesie całego społeczeństwa leży rozumienie wagi powołania Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. W perspektywie rysują się możliwości szybszego ukończenia zaczętych budowli rozbudowy i modernizacji starych, zakup nowej aparatury medycznej, tworzenie nowoczesnych, doskonale wyposażonych centralnych ośrodków leczniczych np. na granicy województw, poradni specjalistycznych. Urzeczywistnienie tych zamierzeń zależy przede od naszego udziału w Narodowym Funduszu Ochrony Zdrowia.

We wczorajszym spotkaniu uczestniczył sekretarz KW PZPR — Stanisław Kulesza. (bg)

M. Kohl w Bonn

We wtorek rano przybył do Bonn na czele grupy współpracowników, sekretarz stanu NRD Michael Kohl.

Wkrótce po przyjeździe, rozpoczął on w bońskim urzędzie kandydackim rozmowy z sekretarzem stanu NRE, Egonem Bahrem, na temat przygotowań do podpisania w dniu 21 grudnia układu o podstawach normalizacji stosunków między obydwojma państwami niemieckimi. (PAP)

M. Susłow w Paryżu

We wtorek udała się do Paryża delegacja KPZR na czele z członkiem Biura Politycznego i sekretarzem KC KPZR, Michaiłem Susłowem. Delegacja weźmie udział w XX Zjeździe Francuskiej Partii Komunistycznej.

Rozmowy ZSRR — USA

Ośme spotkanie drugiej rundy rozmów radziecko-amerykańskich w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych trwało 2 godziny. Następne spotkanie odbędzie się w piątek. Rzecznik amerykański oświadczył, iż obecna seria rozmów zakończy się jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Druga seria rozpocznie się w lutym.

Allende odwiedzi Egipt

Dziennik kairski „Al Ahram” poinformował we wtorek, że prezydent Chile, Salvador Allende złoży oficjalną wizytę w Egipcie. Dziennik nie podał dokładnej daty przyjazdu szefa państwa chilijskiego, który przebywa obecnie na Kubie.

Kryzys gospodarki włoskiej

Włochy przeżywają obecnie kryzys gospodarczo-społeczny i insty-

Śnieg w Tatrach



Fot. CAF — Olszewski

XXXV Zgromadzenie Ogólne PAN w 100 rocznicę AU

12 bm. w Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie odbyło się wyjazdowe XXXV Zgromadzenie Ogólne PAN, poświęcone 100 rocznicy utworzenia pierwszej korporacji polskich uczonych — Akademii Umiejętności. Uczestniczył w nim przewodniczący Rady Państwa — prof. Henryk Jabłoński.

Działalność Akademii Umiejętności, Polskiej Akademii Umiejętności i Krakowskiego Oddziału PAN przypomniał prof. Jerzy Litwiniszyn. AU działała na bazie doświadczeń i dorobku naukowego, utworzonego przed blisko 160 laty Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Członkowie akademii dokonali wielu bezcennych opracowań z zakresu literatury, języka, sztuki i nauk przyrodniczych. Te tematy badawcze poszerzone o nauki medyczne, astronomiczne, ścisłe i nauki o ziemi kontynuowała utworzona w r. 1919 Polska Akademia Umiejętności, której tradycje przejęła w r. 1952 Polska Akademia Nauk w Warszawie z jednym w kraju do 1971 r. Oddziałem w Krakowie Opracowywuje on rocznie ok. 120 tematów badawczych, z których 50 proc. dotyczy problemów gospodarki narodowej.

Prof. Wilhelmina Iwanowska i prof. Eugeniusz Rybka wyzłosi referaty związane z 500 rocznicą urodzin Kopernika: pierwsze posiedzenia AU przed 100 laty poświęcone było 400 rocznicy urodzin astronoma. 25 uczonych, zasłużonych dla polskiej nauki — b. członków Polskiej Akademii Umiejętności, otrzymało uchwałą Prezydium PAN medale 100-lecia AU im. Mikołaja Kopernika. (PAP)

Pierwszą czynnością astronautów było wydobycie ze schowka i rozłożenie samochodu elektrycznego.

Po zainstalowaniu całej aparatury, Cernan i Schmitt pojechali samochodem w kierunku krateru Steno. Po przybyciu na miejsce kosmonauci zebraли sporo próbek skał na zboczu krateru.

We wtorek około godz. 7.30 czasu warszawskiego Cernan i Schmitt powrócili do członu lądującego.

Według opublikowanego programu, początek drugiego spaceru po Księżycu wyznaczono na 23.19 czasu warszawskiego. Sa jednak sygnały, że astronauta wyjdą na powierzchnię Księżyca jeszcze później. (PAP)

Polska będzie dziś znajdowała się na skraju układu wyjątkowego. Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, tylko miejscami przejściowo duże; na północy niewielkie opady deszczu. Temp. maksymalna od 3 st. na północnym-wschodzie do 7 st. na południu. Wiatr słaby i umiarkowany na północy okresami dość silny z kierunków południowo-zachodnich.

Dobry rok „przemysłówek“

Na ponad stu placach budowy pracowały w tym roku załogi poznańskich „przemysłówek“. Ogólna wartość wszystkich robót na inwestycjach przemysłowych w naszym województwie wyniosła do końca roku 1 230 mln złotych, tj. o 70 mln więcej niż przewidywały roczne plany trzech przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego — Poznań 1 i 2 oraz Ostrów.

Z większych obiektów oddano w bieżącym roku w użytkowanie: Fabrykę Urządzeń Mechanicznych w Ostrzeszowie oraz Wytwórnię Konstrukcji Stalowych w Słupcy. Prace koncentrowały się w trzech gałęziach przemysłowych: maszynowym, ciężkim i spożywczym.

Przekroczenie planu przez wszystkie przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego nie oznacza zaspokojenia wszystkich potrzeb inwestycyjnych. Część planowanych do rozpoczęcia w tym roku na terenie Wielkopolski inwestycji nie zmieściła się w „portfelach“ wykonawców, mimo dużego wzrostu potencjału budowlano-montażowego (ok. 20 procent w stosunku do roku ubiegłego).

Duże znaczenie ma tu zwiększenie wydajności pracy robotników budowlanych. Zanotowano wzrost w ciągu roku o 14 proc. (w skali zjednoczenia zrzeszającego przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego z woj.: poznańskiego, wrocławskiego i zielonogórskiego). Jest to dużo, zważywszy, że nastąpiło to przede wszystkim na skutek intensyfikacji pracy żywej. W niezadawalającym stopniu poprawiło się wyposażenie robotników w sprzęt mechaniczny. Nie należy to jednak od budowlanych, brak bowiem na rynku krajowym odpowiednich maszyn. Spory tegoroczny wzrost wydajności pracy nastąpił dzięki lepszej organizacji pracy.

Aż 58 procent wzrostu produkcji całego zjednoczenia dokonano zwiększeniem zatrudnienia. Dobrze to i źle jednocześnie. Dobrze, bo cieszy fakt znacznego wzrostu zatrudnienia. Dotąd przecież jedną z największych bolączek budownictwa był brak ludzi. Obecna sytuacja pozwala mniemać, że znikną te kłopoty. Niedobrze natomiast dlatego, że wzrost wydajności, choć niemały, okazuje się niewystarczający.

J. K.

Meldunki poznańskich załóg

Przez grudzień — ponad plan

Wczoraj załoga „Pometu“ wykonała zadania rocznego planu w zakresie sprzedaży wyrobów produkcji i usług w wysokości 790 milionów złotych. Do końca grudnia „Pomet“ wykona ponadplanową produkcję wartości 42 mln. Podkreślić należy, że w kwotach tych poważną pozycję zajmuje bezpośredni eksport odlewów do wysokoprężnych silników okrętowych dla Szwecji.

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu, zameldowała, że 8 bm. załoga zakończyła całoroczne zadania produkcyjne wartości 215,2 mln zł. Wśród wykonanych w tym czasie prac należy wyróżnić roboty drogowe na wiadukcie górnożyłskim, na Kaponierze, budowę kanalizacji na Winogradach i oświetlenie głównych obiektów miasta.

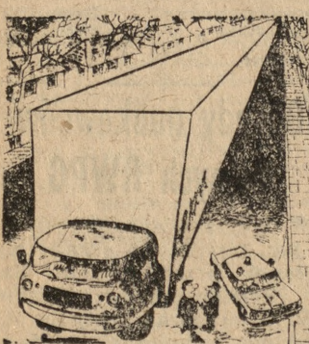
Żałoga Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa od początku bm. pracuje ponad plan. Dodatkowa produkcja osiągnięta w ciągu grudnia szacowana jest na około 40 mln zł.

Jeszcze więcej, bo 60 mln zł wyniesie ponadplanową produkcję załóg Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych. Swoje roczne zadania, wartości ponad pół miliarda złotych, wykonały one już 25 listopada, w grudniu natomiast realizują swoje zobowiązanie (m. in. dla uczczenia Kongresu Związków Zawodowych), które również zostanie przez drogowców przekroczone.

9 bm. załoga „Goplany“ rozliczyła się całkowicie z realizacją planu rocznego. Słodka produkcja nie ulega jednak zahamowaniu i dodatkowe wyroby trafiają na rynek jeszcze przed świętami.

Swoje zadania wykonują nie tylko producenci. 8 bm. Poznańskie Przedsiębiorstwo Informatyki Przemysłu Budowlanego zakończyło tegoroczny plan sprzedaży swych specjalistycznych usług. Wartość ich wyniosła dotąd 22,9 mln zł.

HUMOR I SATYRA



— Ależ wiechałem na śręczowanie prz zielonym światłem!

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezei

Uwaga — gołoledź!

Jak nas poinformowano w Wojewódzkim Zarządzie Dróg Publicznych, wczorajsza temperatura (w godzinach rannych od 0 do -4 st.) spowodowała na drogach województwa poznańskiego gołoledź. Do akcji likwidacyjnej zlożenia wyruszyło 127 piaskarek, rozsypaniowców oraz 63 pracowników. Łącznie na drogach Wielkopolski wysypano ponad 500 ton mieszanek piasku i soli.

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych nie posiada takiej liczby sprzętu, aby mogły przystąpić do zwalczania śliskości na wszystkich jezdniach jednocześnie. Drogowcy apelują o zachowanie ostrożności jazdy, szczególnie na trasach drugiej i trzeciej kolejności odśnieżania. (br)

Dodatkowa produkcja FSO

Pomyślnie rozwija się eksport „Polskich Fiatów“

Fabryka samochodów osobowych na Żeraniu wykona w tym roku 2 tys. „Polskich Fiatów“ i „Warszaw“ ponad zadania roczne. Jest to wynik pomyślniej realizacji i przekraczania zobowiązań przez załogę, która codziennie wykonuje dodatkowo co najmniej 5 samochodów.

Zmiany w rządzie CSRS i SRS

Jak podały wtorkowe dzienniki paryskie, prezydent Republiki Ludwik Svoboda odwołał Karola Martinkę z funkcji ministra rządu federalnego CSRS i zastępcy przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania.

Prezydium Słowackiej Rady Narodowej (parlament Republiki Słowackiej) na wniosek Prezydium KC Słowackiego Frontu Narodowego odwołało z funkcji wicepremiera Rządu SRS i przewodniczącego Słowackiej Komisji Planowania, Herberta Durkovicza, powołując na to stanowisko Karola Martinkę. Równocześnie mianowano Václava Vazcoka, wicepremierem rządu SRS.

Plenum KC Komunistycznej Partii Słowacji zwolniło Václava Vazcoka z funkcji członka Prezydium i sekretarza KC KPS. Plenum powołało na członka KC KPS Miloslava Hruszkovicza i wybrało go członkiem Prezydium i sekretarzem KC KPS. Z funkcji sekretarza i członka Sekretariatu KC KPCz M. Hruszkovicz został zwolniony na plenum KC KPCz w dniu 8 grudnia br. (PAP)

Znaczny dorobek i ambitne zadania

Dokończenie ze str. 1

wczorajszej konferencji — rozwój usług przemysłowych w latach 1972-75. Stwierdzono, że dotychczasowa poprawa zaspokojenia potrzeb społecznych w tej dziedzinie jest nie-

zadawalająca. W obecnej pięciolatce powinny się rozwijać usługi głównie w zakresie motoryzacji oraz naprawy odbiorników radiowych i telewizyjnych oraz zmechanizowane go sprzętu gospodarstwa domowego. Postulując przyspieszenie rozwoju tych gałęzi usług wskazywano na konieczność podjęcia prac analityczno-badawczych oraz rozwiązania szeregu problemów techniczno-organizacyjnych, lokalowych i kadrowych.

W dyskusji plenarnej zabrali również głos: I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada, prezes WK ZSL — Walenty Kolo-dziejczyk i członkini Prezydium CK SD — Eugenia Krasowska, którzy wysoko ocenili dorobek wielkopolskiej organizacji SD.

Na zakończenie obrad przyjęto uchwały w sprawach: oceny dorobku, przebiegu dyskusji nad tezami oraz rozwoju usług przemysłowych, a nadto wybrano 35 delegatów na X Kongres Stronnictwa.

W przededniu Wojewódzkiej Konferencji Przedkongresowej SD 30 działaczy Stronnictwa otrzymało odznakę „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego“. 15 — Honorową Odznakę m. Poznania, a jeden — brązowy medal „Za zasługi dla obronności kraju“.

Wczoraj w godzinach wieczornych, w sali konferencyjnej NOT, Wojewódzki Komitet SD zorganizował uroczystą wieczornicę z okazji 50 rocznicy powstania Kraju Rad. (y)

Telefony GONOSZA

● Około godz. 6.50 w miejscowości Ludowo w pow. szamotulskim, kierujący samochodem „Fiat 125 P“, 47-letni Tadeusz G. podczas omijania stojącego autobusu, wpadł na nadjeżdżający z przeciwnego strony samochód ciężarowy. Pasażer „Fiata“ — 67-letni Aleksander J. poniósł śmierć na miejscu. Kierowcę „Fiata“, który doznał bardzo ciężkich obrażeń ciała, przewieziono do szpitala w Szamotulach. Straty oblicza się na 300 000 zł.

● Spokojne dyżury miała wczoraj Straż Pożarna. Natomiast dużo wyjazdów (około 280) zanotowało Pogotowie Ratunkowe. Sporo było wezwań do chorych na serce, płuca, a także do poważniejszych przypadków przebiegających. Tych ostatnich notuje się dużo wśród dzieci. (ad)

Dyr. nac. zakładów — Jerzy Bielecki poinformował 12 bm. na konferencji prasowej o pomyślnie rozwijającym się eksporcie „Polskich Fiatów“. FSO opuścił już 100-tysięczny samochód tego typu sprzedany za granicę. W tym roku m. in. dostarczono 3,5 tys. „Fiatów“ do Francji. W latach 1969—1972 gospodarka narodowa otrzymała dzięki żerańskiemu eksportowi 680 mln zł dew. Zamierzenia fabryki są znacznie szersze — w nadchodzących latach eksport przyniesie ma 2 mld zł dew.

Od czasu podjęcia licencyjnej produkcji „Fiata“ warszawska fabryka wprowadziła 1200 usprawnień technicznych i konstrukcyjnych, podnoszących komfort jazdy, zapewniających bezpieczeństwo, eliminujących toksyczność spalin. Nadchodzące lata będą okresem dalszej modernizacji fabryki oraz samochodów w niej wykonywanych. W tym roku podjęto produkcję „Fiata combi“. W końcowej fazie przygotowań znajduje się samochód pick-up. Ogółem FSO wykonuje 16 odmian fiatowskich.

W dalszym ciągu udoskonalać się będzie aktualnie produkowane wersje samochodów. Np. w 1973 r. „Polski Fiat“ zyska tylny most na drążkach reakcyjnych, klamki kasetowe, zapewniające większe bezpieczeństwo pasażerów, siedzenia przednie z podłówkami, elektryczny spryskiwacz przedniej szyby.

Koncentracja w Warszawie produkcji samochodów średnio litrażowych sprawia, że FSO stopniowo przejmując zakłady kooperujące. W tym roku takich fabryk, które na zasadach kooperacji dostarczały 5 tys. części, jest jeszcze 165. Jednak

Indie i Pakistan ustaliły linię kontroli

We wtorek indyjski minister spraw zagranicznych, Swaran Singh złożył w parlamencie oświadczenie na temat zakończenia procesu wytyczenia linii kontroli w Dżammu i Kaszmirze.

Linia kontroli została ustalona zgodnie z układem w Simli na drodze dwustronnych rokowań między Indiami a Pakistanem. (PAP)

Drugi dzień zeznań dr Lotha

Zbrodniarze powoływali się właśnie na Hahna!

W dniu wczorajszym koronny świadek w procesie zbrodni I. Hahna w Warszawie, wieloletni więzień Pawiaka, dr Felician Loth zakończył składanie zeznań przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie, który te czynności wykonuje w ramach pomocy prawnej dla Sądu Przysięgłych w Hamburgu.

Świadek dr Loth obciążał Hahna we wszystkich kompleksach hamburskiego aktu oskarżenia, utrzymując tezę prokuratury, iż Hahn winien jest zbrodni „mordu“. Jeżeli Sąd Przysięgłych w Hamburgu przyjmie te kwalifikacje — musi skazać kata Warszawy na najwyższy wymiar kary, którym niestety w NRF jest tylko dożywotnie więzienie.

Świadek dr Loth stwierdził m. in. „Iż wiedział od niemieckich wachmajstrów w Pawiaku, że to

Komunikat PKP

PKP Oddział Drogowy Wągrowiec zawiadamia, że w związku z przekazaniem do eksploatacji urządzeń samoczynnej sygnalizacji przejazdowej na przejeździe kolejowym linii Poznań Wsch. — Skandawa, szlak Gniezno — Trzemeszno na km 45,762 uległa likwidacji, od daty ukazania się niniejszej notatki w prasie, obsługa przejazdów przez drożników przejazdowych. Przejazd ten pozostanie w samą samoczynną sygnalizację przejazdową.

Powyższy przejazd usytuowany jest w miejscu skrzyżowania się toru kolejowego linii Poznań Wsch. — Skandawa z drogą kołową łączącą miejscowość Gniezno z Szczytnikami Duchownymi. 2326K1

że największe z nich, a mianowicie zakłady w Opolu, Koźuchowie, Grójcu, Elblągu i Siedlcach podporządkowano już bezpośrednio zakładowi stołecznemu. Usprawnia to znacznie gospodarkę, eliminuje kłopoty wydziałów montażowych.

PAP

ONZ popiera regionalne systemy zbiorowego bezpieczeństwa

Komitet polityczny Zgromadzenia Ogólnego ONZ przyjął o brzymią większość głosów rezolucję pięćdziesięciu państw w sprawie wykonania postanowień deklaracji o umocnieniu międzynarodowego bezpieczeństwa.

Przyjęta 94 głosami rezolucja (przy dwóch głosach sprzeciwu — RPA i Portugalii) wyraża szczególne poparcie dla wysiłków państw zmierzających do utworzenia regionalnych systemów zbiorowego bezpieczeństwa. Rezolucja wzywa do zawierania dwu- i wielostronnych układów o współpracy oraz do tworzenia stref pokoju w różnych częściach świata. (PAP)

Kółka rolnicze w działaniu

Zwiększyć efektywność gospodarowania

Aktywizacji działalności kółek rolniczych w roku 1972 poświęcono ostatnie w tym roku plenarne posiedzenie WZKR w Poznaniu. Szczegółowy nacisk położono na sprawę ponownego gospodarowania w świetle realizacji uchwały Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL z września 1971 r.

Kółka rolnicze w Wielkopolsce, skupiające w swych szeregach ponad 237 tysięcy członków, odgrywają niezmiennie ważną rolę w systemie gospodarczym i społecznym wsi. Dysponując ogromnym majątkiem (w tym 3,5 miliona złotych, świadczą różnorodne usługi, głównie mechanizacyjne, 180 tysiącom rolników, to znaczy właścicielom 34 procent ogółu gospodarstw w Wielkopolsce powyżej pół hektara. Działalność gospodarczą prowadzi obecnie 929 kółek rolniczych i międzykółkowych baz maszynowych.

Za węzłowe kierunki działania uznano: w świetle uchwały Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL, umacnianie i aktywizację samorządu w kółkach rolniczych i ich związkach, zwiększenie efektywności gospodarowania

majątkiem, rozszerzanie usług mechanicznych, zwiększanie wpływu kółek na intensyfikację produkcji rolnej i zagospodarowywanie gruntów oraz rozwijanie prostych form kooperacji między gospodarstwami chłopskimi, a także działania na rzecz poprawy warunków socjalno-bytowych ludności wiejskiej.

Z tych zadań kółka rolnicze Wielkopolski wywiązywały się dobrze, choć nie brakło różnych mankamentów usuwanych w trakcie bieżącej pracy. Za istotne osiągnięcia należy uznać: powiększanie dalsze majątku trwałego, wartości świadczonych usług o 13 procent, rozwiniecie usług remontowo-budowlanych i wodociągowania wsi. Zapoczątkowano grupowe użytkowanie traktorów w 129 kółkach rolniczych i MBM (220 grup użytkowniczków). Kółka rolnicze za gospodarowały w roku bieżącym dalsze 810 ha gruntów, dysponując obecnie obszarem ponad 5 300 ha.

Podczas plenarnych obrad WZKR najaktywniejsi działacze kółek otrzymali wysokie odznaczenia państwowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski przyznano: Bronisławowi Grabowieckiemu z Krotoszyńska, Tadeuszowi Krokowskiemu z Poznania, Stanisławowi Pawłusowi z Mirosławia w powiecie chodzieskim, Fabiano w Pletczyńskim z Leszna, Marii Siek z Gruntowic w powiecie wągrowieckim, Annie Siwak z Sieroszewic w powiecie ostrowskim, Teresie Sobczyńskiej z powiatu pleszewskiego i Leonowi Szymańskiemu z Poznania. Złote Krzyże Zasługi otrzymało 12 osób, srebrne — 16 osób, brązowe — 16 osób. (emp)

„Głos“ do 15 bm — u listonoszy.

Tylko prenumerata gwarantuje systematyczne otrzymywanie „Głosu Wielkopolskiego“. Należność za prenumeratę przyjmowana jest na okresy nie mniejsze niż kwartał bez żadnych ograniczeń. Cena prenumeraty kwartalnej wynosi 39 zł. Można też zaabonować „Głos“ na półrocznie za 78 zł, lub na cały rok — 156 zł.

Obecnie do 15 grudnia prenumeratę można sobie zapewnić tylko u listonoszy bądź w obwodowych urzędach pocztowych.

W przypadku wystąpienia jakichkolwiek trudności z opłaconiem prenumeraty prosimy informować o tym bezpośrednio redakcję listownię, lub telefonicznie pod nr 637-18.

(Interpress)

KRONIKA D NIA

Poznańska wystawa w Pławidw

W zaprzyjaźnionym z Poznaniem Pławidw otwarto przygotowaną staraniem Muzeum Archeologicznego w Poznaniu wystawę pn. „Początki miast polskich w świetle źródeł archeologicznych“. Ekspozycja ta pokazana zostanie następnie w styczniu przyszłego roku, w Sofii, a w lutym Ośrodek Kultury Polskiej w Sofii planuje udostępnić ją jeszcze mieszkańcom Tyrnowa. W zamian za tę wystawę Narodowe Muzeum Archeologiczne Bułgarii przysyła do Poznania obszerny pokaz skarbów kultury trackiej, którego otwarcie planowane jest na maj przyszłego roku.

Poznańska wystawa — jak nas informuje dyrektor Muzeum Archeologicznego mgr Włodzisław Błaszczyk — spotkała się w Bułgarii z dużym zainteresowaniem, czego dowodem było m. in. zaprezentowanie jej w telewizji i w radio. (ob)

Dar dla Muzeum Wojska

Muzeum Wojska Polskiego — oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu wzbogaciło się o piękną kolekcję pamiątek po powstańcu wielkopolskim, a potem żołnierzu i oficerze WP Janie Siwku. Obejmuje ona ordery, odznaczenia państwowe i medale wojskowe, dokumenty i fotografie przekazane przez rodzinę nieżyjącego już komandanta zbiorom poznańskiego muzeum. Wczoraj w gmachu muzeum odbyła się uroczystość przekazania tych pamiątek, które eksponowane są obecnie w hallu staromiejskiego muzeum. (ob)

STOLICA 246 MILIONÓW

50 lat
ZRR

Jakże wielkie to miasto — po myślałam, kiedy w dzień Nowego Roku 1953 ujrzałam Moskwę pierwszy raz. Wrażenie było tym silniejsze, że jej ulice a ściślej Gorkiego, którą z dworca jechałam do hotelu „Moskwa” po nocy Sylwestrowej były prawie puste. Typowa dla mroźnych poranków mgła powiększała jeszcze bardziej ledwie widoczne kontury domów. I to wrażenie pozostało do dziś. Tyle, że już inne, bogatsze i pełniejsze, o historię miasta, o jego ludzi, przeżycia dyskusje, przyjaźnie i całą wiedzę o przyszłości, w dniu dzisiejszym i przy szłości Moskwy.

1971 roku w czerwcu KC KPZR i Rada Ministrów zatwierdziły plan generalnego rozwoju miasta. Okres realizacji 20—25 lat. Obserwując tempo zmian, wystarczy rok nie widzieć Moskwy i już trzeba się uczyć miasta na nowo — znając stosunek moskiewian do swego miasta i narodu radzieckiego do swojej stolicy — myślę, że plan ten będzie o wiele szybciej wykonany. Ale wróćmy do planu. Obszar miasta pozostanie mniej więcej ten sam — 87,5 tys. ha. Ludność zwiększy się wyłącznie wskutek przyrostu naturalnego. Wszystkie szkodliwe dla zdrowia galeje przemysłu, przedsiębiorstwa, fabryki zostaną przeniesione poza obszar miasta. Na ich miejsce powstaną nowe, wymagające wysoko kwalifikowanej pracy: przemysł elektroniczny i elektrotechniczny maszyn liczących, przyrządów pomiarowych itd. Przemysł będzie skoncentrowany w tzw. strefach produkcyjnych, oddzielonych, „klimatami zieleni” od dzielnic mieszkalnych. Struktura miasta zostanie oparta o zasadę policen-

tryczną. Moskwa zbudowana, według typowego układu koncentrycznego z jednym centrum — Kremlm będzie posiadała 7 punktów centralnych. Każda taka strefa — czy też dzielnica miasta stanie się niejako „miastem w mieście” z liczbą od 600 tys. do 1 mln mieszkańców.

Poszczególne części będą ze sobą ściśle powiązane i tworząc część wielkiego organizmu miejskiego zachowają in-

ryzacji — już dziś w godzinach szczytu, przestronne ongiś Sadowe Koło jest zatłoczone. Pomyślano i o tym, 4 wielkie magistrale szybkiego bezkolizyjnego ruchu, obejmą centrum i przetrną miasto. Ich łączna długość w obrębie Moskwy wyniesie 160 km. Rozbudowane zostaną przejścia podziemne, powstanie cały system, przejść, tuneli, estakad — wszystko to zwiększy przepustowość ulic, zmniejszy hałas i zanieczysz-



Łączną długość podziemnych przejść dla pieszych zbudowanych w Moskwie, można już liczyć na kilometry. Pozwalają one na znaczne usprawnienie ruchu pojazdów w stolicy Kraju Rad. Na zdjęciu: przejście pod placem Świerdłowa.

CAF — TASS

dywidualny charakter. Granice stref wyznacza: naturalna rzeźba terenu i wymogi socjalne.

Przyznam, że kiedy śledziłam dyskusję na temat przyszłego kształtu Moskwy prowadzoną na łamach „Wieczornej Moskwy” i ja zastanawiałam się nad tym, co się stanie z niepowtarzalnym kolorytem tych licznych starych uliczek, zaułków, skwerów i bulwarów, tego co przydaje wielkiemu miastu intymności i co się wiąże z jego historią. Ale dziś nie tylko wiem, ale już widziałam, z jakim pietyzmem chroni się w Moskwie wszystko co należy do jej tradycji i przeszłości. Spełniały rozdział planu uwzględnia starą Moskwę. Zostaną zachowane, poszczególne domy zabytkowe, nawet całe ulice i dzielnice. Nastąpi harmonijne połączenie starego z nowym. Kto widział Pałac Zjazdów wkomponowany w zabytkowy zespół Kremlowski — wie, że architektki Moskwy umięją sobie radzić z tym problemem. Moskwa rośnie wwyż. Już w najnowszych dzielnicach buduje się 9, 14 i 16-piętrowe domy.

W Moskwie robi się ciasno. Tak przy obciążeniu napływem turystów, szybkim wzrostem liczby samochodów w wyniku rozwiniętego programu moto-

czenie powietrza. Rozbuduje się linie metra o dalsze 2, a łączną długość ich wyniesie 320 km (obecnie 138).

I to czego, szczególnie w upalne lato, może pozazdrościć moskiewianom każdy — to przepiękne tereny podmiejskie. Okalające Moskwę lasy (pas szerokości 275 tys. ha), duża ilość zbiorników wodnych naturalnych i sztucznych tworzą miejsce rekreacji, którego nie posiada żadna stolica świata. A i w samej Moskwie 36 procent powierzchni miasta pokrywa zielen. W planie przewiduje się na każdego mieszkańca miasta 30 m² zieleni...

Moskwa to wielkie miasto, wspaniałe tradycje, bliskich nam ludzi, miasto, którego się nie zapomina nigdy.

IRENA SĄDZIEWSKA

Zdecydowałam się na tę pracę właśnie teraz, gdyż za kilka lat, już nie byłoby mnie stać na to. Obawiam się trochę zbyt szybkiej stabilizacji, co mogłoby mi przeszkodzić w realizacji marzeń o pracy, w której trzeba podejmować codziennie istotne decyzje, czyli stale się sprawać. Dlatego też, gdy mnie zapytano, czy chcę pracować w przyszłej gminie, odpowiedziałam: tak. Od kilku lat już zresztą myślałam o tym, aby przenieść się z Poznania gdzieś na wieś. Zdecydowałam się więc zostać sekretarzem jednego z przyszłych urzędów gminnych.

Krzysztof, chociaż tak bronił się przed ową stabilizacją, czynił to już sam na swój sposób. Ożenił się przecież, ma czteroletnią córeczkę. Przyszły sekretarz ma ponadto 26 lat, w kieszeni dyplom maturalny, a za sobą kilkuletni staż pracy w radach narodowych. Marzą mu się studia zaoczne.

Będzie ich 400

W całym kraju powstanie 2 381 gmin. W Wielkopolsce zaś będzie ich 200, w tym 140 wiejskich i 60 wiejskich połączonych z miasteczkami. Od 1 stycznia przyszłego roku zacznie zatem urzędować w naszym województwie 400 nowych naczelników i sekretarzy.

No, może nie wszyscy z nich to nowe twarze. Niektórzy dawni przewodniczący GRN przechodzą na stanowiska naczelników w gminie. Większość z nich jednak, ze względu na brak odpowiedniego wykształcenia, musiła pojechać na studia. Okazało się bowiem, że aż 72 procent pracowników dawnych GRN nie posiadało niezbędnych wykształcenia. Ich miejsce zajmie teraz nowi, przebieżni bardzo młodzi ludzie, nierzadko mogący wykazać się dyplomem wyższej uczelni.

Czy dyplomy i dobre chęci wystarczą, by gruntownie zmienić styl pracy gmin?

Od stycznia „na swoim”

Siedzimy w pustawej nowotomowskiej kawiarni. Do rozmowy zaprosiłem tutaj sześciu

Zmiany na wsi

Gdy zostanie naczelnikiem

naczelników i sekretarzy przy szłych gmin w tym mieście. Do 1 stycznia będą pełnomocnikami Powiatowej Rady Narodowej do spraw podziału administracyjnego. Zadaje jeszcze raz moje pytanie. Wyjmuje notes i zapisuje ich wypowiedzi.

Adam Adamczewski, 25 lat, jest prawnikiem. Poprzednio pracował przez dwa lata w Prezydium PRN w Nowym Tomyślu. Teraz zaproponowano mu stanowisko naczelnika przy szłej gminy w Opalenicy:

— Idę do Opalenicy chętnie, gdyż jest to moje rodzinne miasto. Nie oznacza to wcale, że będę się tej pracy nie obawiał. Spada na mnie trudny obowiązek kontynuowania tradycji opalenickiej gospodarności. Dostaje teren zadany i dobrze zagospodarowany i może dlatego gmina została wytypowana jako jedna z jednostek wzorcowych. W moim rejonie będę miał 25 wsi i miasto Opalenice, w sumie 15 tysięcy mieszkańców. Czy zmieni się zasadniczo styl pracy urzędniczej? Postaram się o to, ale nie będzie to zadanie łatwe. Zwiększają się przecież nasze uprawnienia i zadania, a będzie mniej etatów. Ale skoro 18 pracowników naszej gminy zarobki podskoczyły średnio o około 600 złotych, powinno to być bodźcem do lepszej pracy. Pięciu z nich się dokształca.

Te wypowiedzi wypadły zupełnie niespodziewanie, że sekretarzem tej gminy będzie również młoda (28 lat) absolwentka poznańskiej WSR, Alicja Grabowska.

Inny nieco układ personalny będzie w gminie w Buku.

Naczelnikiem zostaje tutaj Lech Skalecki, doświadczony pracownik rad narodowych, z 26-letnim stażem pracy w radach. W tej gminie postanowiono skojarzyć doświadczenie z młodością. Sekretarzem gminnego urzędu będzie bowiem 24-letnia absolwentka Wydziału Prawa UAM — Jadwiga Pięgońska. Pytam co najbardziej teraz zaprząta im głowy:

— Przede wszystkim — mówi Lech Skalecki — brak wielu przepisów wykonawczych. Na przykład w gminnym urzędzie przewidziano jeden etat na wykonywanie trzech funkcji: woźnego, palacza c.o. i sprostaczki. Przeciwnie wykonanie tych wszystkich czynności przez jedną osobę jest niemożliwe! Czy mam zrezygnować z jednego etatu administracyjnego, aby zatrudnić sprzątaczkę?

Niby to przyziemne drobiazgi ale przecież w biurze musi być czysto i ciepło.

— Inny przykład kłopotliwego przepisu — mówi Jadwiga Pięgońska — Do momentu otrzymania mieszkania w siedzibie gminy wszystkim nam zwracane są kwoty od 200 do 400 zł za opłatę dotychczasowych mieszkań, ale tylko pod warunkiem, że się mieszka na terenie gminy. Ci, którzy mieszkają choćby w Nowym Tomyślu pieniądze tych w zasadzie otrzymać nie powinni.

Krzysztof, z którym rozpocząłem te rozmowy powiedział mi in. in.:

— Wiem ze swoich osobistych doświadczeń — urzędnika a zarazem petenta, który w niejednym urzędzie załatwiał sprawy, że w żadnym razie nie wolno być biurokracją. Nie wolno odkładać na jutro tego, co może być załatwione dzisiaj, nie wolno odlewać na później decyzji, którą trzeba podjąć natychmiast. Od tego zależy autorytet wśród pracowników i mieszkańców gminy.

Gdy spytałem moich nowotomowskich rozmówców, co są o tej opinii przyznali mi, że przynajmniej połowa ich wariantalnych sukcesów zależy będzie od szybkich i trafnych decyzji podejmowanych przez gminę. Na to są przygotowani.

MAREK PRZYBYLSKI

Studio
F. p. 1

Andrzej Korzyński „Muzyka filmowa”: Wszystko na sprzedaż. Polowanie na muchy. Brzezina. Trze cia część noc. Agent nr 1 to tytuł filmów, z których pochodzi muzyka na tej płycie nagrana przez orkiestrę pod dyktando A. Korzyńskiego i J. Prusaka. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0814, 33 obr.

Bractwo Kurkowe 1791 (P. Janeczki, J. Hryniewicz, Z. Nowak, R. Godyń, K. Murek (nagrało 4 piosenki). Polskie N. Siedem cór. Gospoda „Pod kogutem”.

Stenia Kozłowska śpiewa 4 piosenki: Butterflv, Taemniczy ban. Ech, wspomnienia, Odciekaj. Gra zespołu instrumentalnego pod kier. R. Poznańskiego. Polskie Nagrania „Pronit” N 0686, 45 obr.

Jerzy Grunwald i zespół En face. O zachodzie. Jesteś wszystkim co mam. Płyne na wyspach sześciu. Oddaleni ale bliscy. Polskie Nagrania „Muza”, N 0698 45 obr.

Pomniki Kopernika dla zagranicy

W przyszłym roku przypada 500 rocznica urodzin Mikołaja Kopernika. Oprawą plastyczną tego wielkiego jubileuszu zajmą się Pracownie Sztuk Plastycznych.

— Wykonywane przez nas prace — mówi dyrektor PSP, Henryk Urbanowicz — mają w wielu przypadkach charakter trwały, daleko wybiegający poza same obchody. Te, niejednokrotnie poważne projekty znajdują się w różnych fazach realizacji.

We Fromborku stanie pomnik genialnego astronoma, duża rzeźbiarza Mieczysława Władysława Waltera. Rzeźba znajduje się w stadium dokonywania odlewów. Kopia pomnika — w mniejszej skali — wysłana zostanie do Meksyku, na zamówienie tamtejszej Polonii. Trzeci pomnik, to bardzo uduchowiona kopia słynnego posągu z Krakowskiego Przedmieścia w Warszawie. Ten z kolei — stanie w Chicago. Autorem kopii jest warszawski rzeźbiarz — Bronisław Koniuszy.

PSP bierze również udział w opracowaniu strony plastycznej obiektów miasteczka uniwersyteckiego w Toruniu, według projektu prof. Ryszarda Karłowicza. Wśród wielu prac związanych z jubileuszem, warto wspomnieć piękna mozaikę — dzieło artysty plastyka Krzysztofa Henisza oraz ścianę, wykonaną techniką emaliarską — pracę polskiego rzeźbiarza z Anglii, Stefana Knappa. Elementy tej kompozycji montujemy już w Toruniu.

Osobnym zespołem naszych prac w ramach obchodów kopernikowskich jest organizacja wystaw w kraju i za granicą. Przygotowujemy 20 wystaw obładowanych, które odwiedzą kilkadziesiąt krajów. Ministerstwo Kultury i Sztuki powierzyło nam wykonanie odlewu i ręcznej obróbki pamiątkowego medalu poświęconego Kopernikowi wykonanego według projektu artysty plastyka Adama Włodarczyka. (PAP)

Nie znam się na meteorologii, ale jej znawcom mogę przekazać rewelację na temat roli aury w gospodarce komunalnej. Precyzyjnie mówiąc chodzi o to, że właściwości naszego klimatu łatwo uczynić jednym z realizatorów zamierzeń oficjalnie nazwanych programem porządku i czystości dzielnic. Odnosne sprawozdanie tak ten problem ujmuje:

„Program działania w zakresie porządku i czystości podzielono na 2 etapy. I etap to przygotowanie dzielnic do sezonu wiosenne-lenniego: a) usunięcie skutków zimy, oczyszczenie ulic i chodników z piasku i lodu (...). Zgodnie z założeniami programowymi wszystkie administracje w terminie do 15 kwietnia 1972 roku oczyściły chodniki i połowę jezdni z pozostałości po zimie...”. Przeczytawszy te słowa oczyma wyobraźni ujrzałam wielką marcowo-kwietniową batalię: setki dozorców dziesiąt usuwających lód, śnieg, piasek Panorama ta zniknęła szybko i bezpowrotnie, kiedy w mojej pamięci zima 1971/72 pojawiła się w całej swojej nieokazywalności.

PIH-M potwierdził, że pamięć mnie nie zawiodła. Oto średnie temperatury miesięczne: luty +0,8 stopnia, marzec +4,4, kwiecień +7,7. Pokrywa śnieżna przetrwała tylko do 10 lutego. Późniejsze opady (w marcu 100 procent normy) to topniejący śnieg z deszczem lub deszcz spływający piasek, który zresztą podczas gołodzi przez część dozorców była stosowany w dawkach niemal aptekarskich.

Jeśli mimo takiej „zimy”, usuwanie jej pozostałości trwało do połowy kwietnia, to można podejrzewać,

że usuwaniem bardziej zajmowała się aura niż administracja. Zima 72/73 chyba nie będzie dla nich tak łaskawa. Radzę więc przyjąć w dzielnicowym programie porządku: „do 15 czerwca 1973 roku wszystkie administracje usuną z chodników i jezdni pozostałości zimy”.

A teraz już na serio. Niepoważne sprawozdanie było wynikiem niepoważnego programu. Nie ma przecież sensu planować poczynić, które wynikają z codziennych obowiązków dozorców i z nie dającego się przewidzieć rozwoju sytuacji. Czym więc wytłumaczyć powstanie takiego programu? Programomania.

Nie wymyśliłem tego słowa. Padło ono z ust działaczy rad narodowych w trakcie rozmowy o programowaniu. By uniknąć nieporozumień wyjaśnię, że nikt z nas nie był przeciwnikiem programowania w ogóle. Jest rzeczą oczywistą, że programy zarówno długofalowe, perspektywiczne jak i kilkuletnie, szczegółowe — oparte na wskaźnikach narodowego planu społeczno-gospodarczego stanowią nieodzowny warunek zapobiegania chaosowi, a zapewnienia harmonijnego rozwoju kraju i poszczególnych regionów. Poważne zastrzeżenia musi natomiast wywołać drugi nurt programowania, którego źródłem są najczęściej akcje i kampanie lokalne lub podejmowane w skali ogólnopolskiej. Jest to programowanie wycinkowe, doraźne, w dużym stopniu zbieżne z zakresami działania i czynności poszczególnych instytucji i pracowników. Oto jak „rozprawiano” problem porządku i czystości w jednej z dzielnic Poznania.

Chwalebne dążenie do poprawy w tej dziedzinie przejawiało się najpierw w utworzeniu Dzielnicowej Komisji Porządku i Czystości (DKPiCz). W skład jej weszli przedstawiciele m. in. Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych, Rejonu Dróg i Zieleni, San-Epidu. Szefem DKPiCz został wiceprzewodniczący Prezydium — decernent Wydziału Gospodarki Komunalnej, którego kierownik również pełnił kluczowe funkcje w komisji. Znaleźli się więc w niej ludzie z racji swoich obowiązków zawodowych odpowiedzialni za porządek i czystość, przy czym niektórzy z nich (przedstawiciele Prezydium) uprawnieni do koordynowania poczynić, takich instytucji jak DZBM. Zmierzam do tego, by wykazać, że bez powoływania ciała kolegiatnego i bez programowania można było skutecznie zabiegać o porządek i czystość. Jednakże komisja powstała, po czym powołano jej prezydium, sekretariat oraz dwa zespoły: wykonawczy i kontrolny. Pomyślano też o odpowiednikach DKPiCz w terenie: przy każ-

dym Komitecie blokowym utworzono trzyosobowe komisje sanitarno-porządkowe. Potem przyszła kolej na programowanie działalności, na działalność i w końcu na sprawozdawczość ujmującą rzeczy dziwne (np. usunięcie 10 rusztowań po reklamach) i ciekawe (wymalowanie 85 procent balkonów, czego mimo długotrwałego spaceru po dzielnicy nie zauważyłem).

Programowanie, które ma być uniwersalnym lekiem na niesprawność instytucji i organizacji, nie zawsze występuje w połączeniu z komisjami lub rozdetą sprawozdawczością. Trudno nadać z pisaniem sprawozdań, nawet „na okrągło”, gdyż zbyt wiele jest programów. (O rozliczaniu się z ich realizacją lepiej więc nie mówić). Bywają okresy, w których koncepcyjni pracownicy prezydium rad ledwo skończą prace nad jednym programem już biorą na warsztat drugi. Powstają takie programy jak: porządku i czystości, akcji zimowej, przygotowań do różnego rodzaju imprez (np. MTP), czynów społecznych, poprawy ochrony przeciwpożarowej, współdziałania rad ze stowarzyszeniami społecznymi, zwalczania alkoholizmu, reorganizacji działalności poszczególnych instytucji itd. itd.

Ostatnio można zauważyć przejawy szczególnego wynaturzenia pro-

gramowania: oto najpierw opracowuje się, poddaje pod dyskusję i zatwierdza program rozwoju określonej branży, a następnie w podobnym trybie powstaje program realizacji tamtego programu rozwoju. Np. w Prezydium jednej z poznańskich DRN wpadł mi w ręce program zapewnienia realizacji programu kapitalnych remontów, a w Prezydium jednej z wielkopolskich PRN — uchwała zobowiązująca kilka instytucji do opracowania szczegółowego programu realizacji uchwały w sprawie zatwierdzenia programu działania w zakresie zaopatrzenia rolnictwa w wodę.

— Programowanie wycinkowe pochłania tyle czasu i energii, że nie staje ich już na realizację programów — usłyszałem od kilku działaczy rad narodowych. Jeśli przeszedł, to z pewnością niewiele. I należy tylko żałować, że „Program zaszczerdania papieru w aparacie rad narodowych” (był i taki!) nie został opracowany pod hasłem: mniej programów — więcej papieru. Oznaczałoby to bowiem odciążenie pracowników prezydium rad od zbędnej pisaniny oraz zwiększenie możliwości ich kontroli nad realizacją zadań wynikających z planów rzeczowo-finansowych i zakresów działania poszczególnych instytucji.

MICHAŁ ŁUCZAK

Podziemne szlaki poznajskich studentów

Na marginesie ostatnich sukcesów polskich alpinistów podziemnych we francuskiej jaskini Pierre Saint Martin warto wspomnieć o działalności poznajskich studentów-speleologów. Od szeregu lat organizują oni wyprawy do niezbadanych jeszcze jaskiń. Na szczególną uwagę zasługuje m. in. ich udział w IV Akademickiej Wyprawie Speleologicznej „Volujak-Jugosławia 1969”.

Prawda i legenda

Po stosunkowo długim okresie zabiegów organizacyjnych, nadszedł wreszcie pamiętny dzień dla młodych zapalców, członków poznajskiej Sekcji Grotów RO ZSP. Było ich ośmiu: kierownik wyprawy — Józef Grodecki, kierownik organizacyjny i lekarz — Mariusz Grebeniów, kwatermistrz — Roman Wojtkowiak, kamerzysta — Czesław Majchrowski, fotograf — Janusz Smólski, sprzętowy — Marian Krawczyk, Stanisław Sawicki oraz Janusz Nickowski. Dziwiący członek ekspedycji — Alfred Roesler wyjechał do Jugosławii w terminie późniejszym i odnalazł kolegów dopiero w dziewiczych ostępach Czarnogóry.

Volujak jest pasmem górskim położonym na południowym skraju Rudaw Bośniackich. Z jego granic rozciąga się wspaniały widok na pobliskie masyw górski, doliny oraz liczne jeziora polodowcowe. Tutaj studenci speleologowie rozbili obóz. Wstępne rozpoznania nie zapowiadały większych rewelacji. Odkryto trzy jaskinie: „Mokrą”, „Niedźwiedzią” i „Malpę” przy czym tylko pierwsza charakteryzuje się bogatą szatą ciekawą, zawierającą wszystkie elementy krasu podziemnego (długość jej korytarzy sięga 250 m). W samym Volujaku studenci odkryli 10 jaskiń, z których najgłębszą i najlepiej rozwiniętą w poziomie na zwali dla uczczenia jubileuszu Polski Ludowej „Akwenem 25-lecia PRL”.

Perelką wśród tych jaskiń jest jednak przepiękna „Jaskinia Kryształowa” o ciekawej i mało znanej ornamentyce oraz ścianach pokrytych wykrystalizowanym kalcylem.

Wyniki wyprawy, na długo przed jej zakończeniem, były więc imponujące. Po dokładnym spenetrowaniu tego pasma górskiego, studenci z Poznania przenieśli swą bazę do Mratinie (w okolicy Foca i Niksic), w bezpośrednie sąsiedztwo budującej się w tym rejonie zapory wodnej. Wyprawa wyruszyła w górę kanionu rzeki Pivy, gdzie w jednej z miejscowych grot o nazwie „Gotubiniaca” znaleziono — na głębokości 75 m — stertę wysuszonych ludzkich kości, czerepy kości oraz broń. Znalazła zatem potwierdzenie legenda żyjąca do dziś wśród miejscowej ludności, że 300 lat temu Turcy wrzucili do jaskini kilkunastu mieszkańców pobliskiej wsi, mszcząc w ten sposób śmierć dwóch swoich pobratymców.

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA PIĘKNA

Ryszard Frelek — „Goraca noc”. Wyd. MON, str. 287, zł 12.
Krystof Ruticki — „Prosto przed siebie”. Wyd. MON, str. 188, zł 8.
Kornel Filipowicz — „Śmierć mojego antagonisty”. WL, str. 173, zł 10.
Karol Olgierd Borchardt — „Krajoznictwo Somosierry”. WM, str. 315, zł 50.
J. B. Priestley — „Londyn”. KIW, str. 468, zł 32.

SOCJOLOGIA

„Studia z zakresu socjologii, etnografii i historii ofiarowane Kazimierzowi Dobrowolskiemu”. WL, str. 432, zł 90.

PROBLEMY SOCJALNE

Wiesław Krencik — „Podstawy i kierunki polityki państwa”. Inst. Wyd. CRZZ, str. 206, zł 20.
Irena Borsowa — „Obowiązki zakładu pracy wobec pracowników”. Inst. Wyd. CRZZ, str. 141, zł 9.
Leszek Gilejko — „Związki zawodowe w procesie przemian społecznych w PRL”. Inst. Wyd. CRZZ, str. 164, zł 15.

„GŁOS WIEKOPOLSKI” 4, 13 XII 1972, Nr 296 (8956)

Po kilku dniach przeniesiono bazę ponownie, tym razem na Pivską Planinę, na terenie o różnicy wzniesień 1100 m w stosunku do koryta Pivy.

Problem z paskiem

— „Przed wyjazdem z Polski, koledzy jugosłowiańscy opowiadali nam wielokrotnie legendę zwaną przez nich tajemniczo „Problemem paska” — wspomina jeden z członków tej ekspedycji Mariusz Grebeniów. Rozwiązanie tej zagadki było właśnie głównym celem naszej wyprawy w te rejony Jugosławii. Legenda głosi mianowicie, że przed 60 laty do jednej z grot wpadł chłop, mieszkający w okolicy. Podobno po paru latach znaleziono w rzece Pivie — około 1160 m niżej — pasek od męskich spodni.

Po dokładnym obejrzeniu kanionu rzeki stwierdziliśmy, że woda wypływa ze ściany pod taflą małego jeziora. Zna leżymy też jaskinię o nazwie „Todorowa Jama”, której układ geologiczny wskazywał, że może mieć ona wylot właśnie pod taflą owego jeziora.

W ciągu 48 godzin, bez snu i prawie bez pożywienia, sześciu członków wyprawy (trzech wyjechało do kraju wcześniej z powodów rodzinnych) zeszło na głębokość 300 m. W głębokim wykrocie skalnym znaleziono udowadniającą fakt ten stwardniałą autorytatywnie przez lekarza ekipy, potwierdził ostatecznie, że nie była to tylko legenda. Wszystko wskazywało na to, że poznaniacy dokonali odkrycia trzeciej — pod względem głębokości — jaskini na świecie (najgłębszą — Pierre Saint Martin). W obecnym jednak stadium eksploracji jaskini ta jest najgłębszą z grot Czarnogóry i druga pod tym względem w Jugosławii.

W ramach wcześniejszych akcji „Durmitor-66” i „Durmitor-67” studenci poznajscy odkryli również jaskinię „Ostatnia” pod „Bobotoy Kukiem” oraz dokonali drugiego przejścia kanionu „Nevidio”.

Dzień dzisiejszy

Aktywność młodych grotolazów nie słabnie. W tym ro-

ku wzięli oni udział w dwóch wyprawach zagranicznych, które obok sporej dozy przygód dostarczyły im także wielu doświadczeń i sukcesów alpinistycznych. Przede wszystkim jednak trzeba wspomnieć o wyprawie 14-osobowej grupy do Jugosławii. W lipcu i sierpniu zapoznano się tam z kolejnymi pasmami górskimi. Do większych sukcesów należały zdobycie najwyższego szczytu Alp Julijskich — tzw. Triglava (2700 m n. p. m.) dokładne spenetracja nie gór Lovcen oraz odkrycie kilku jaskiń, mniejszych, lecz niezwykle atrakcyjnych. Za największy zaszczyt poczytują sobie jednak poznaniacy kolejną wizytę w górach Durmitoru (na zaproszenie belgradzkiego Instytutu Geograficznego), podczas której przekazali oficjalnie speleologom jugosłowiańskim wszystkie jaskinie i grot odkryte podczas dotychczasowych wypraw.

Podobny charakter miała również sierpniowa wyprawa kolejnej grupy do Bułgarii, gdzie poznano od strony budowy geologicznej masyw górski Rily i Piryn. Jej pionem było zaś zdobycie szczytu Musala (2925 m n. p. m.) — w paśmie Rily oraz Vichrenu (2914 m n. p. m.) i Kamienicy (2828 m n. p. m.) w paśmie Pirynu. Poza tym wspólnie z bułgarskimi kolegami, grotolaz poznajscy wzięli udział w eksploracji grot w rejonie Bajowi Doupki, a także dokonali wstępnego rozeznania jednej z jaskiń.

Obie wyprawy, przygotowane przez Akademicki Klub Turystyczny Rady Okręgowej ZSP oraz Komisję Turystyki Górskiej Oddziału Międzyuczelnianego PTTK (w przypadku Bułgarii) udowodniły raz jeszcze, że zainteresowania młodzieży przyniosą bardzo konkretne efekty. Biorąc zaś pod uwagę fakt, że większość wypraw przygotowana została przez młodzież bez specjalnych dotacji oraz w oparciu o mocno wystużoną bazę sprzętową, wspomniane osiągnięcia zasługują na tym większe słowa uznania. (tab)

Teatr Rozrywki TV zapowiada 3 premiery w miesiącu

ROZMOWA Z KIEROWNIKIEM REDAKCJI TEATRU ROZRYWKI TV — JANUSZEM WASYLKOWSKIM.

— Czy będziemy częściej oglądać Teatr Rozrywki?

— Pragniemy regularnie wstawiać trzy premiery w miesiącu. W każdej pierwszej sobotę miesiąca, w programie pierwszym, będziemy zapraszać telewizorów na pełnospektaklowe występy, w co drugą niedzielę Mała Scena zaprezentuje dorobek autorów współczesnych. Natomiast w programie II utrzymamy cykl „Z klasyki humoru”. Prowadzimy starania, aby w czwartym tygodniu miesiąca wznowić co ciekawsze pozycje.

— Na jakie spektakle zaprosicie nas w najbliższym czasie?

— Zamierzenia są spore. Na pierwszy ogień pójdzie serial kolorowy, pięcioczęściowy, oparty na książce Ilfa i Pietrowa „12 krzeseł” w reżyserii K. Cichoszki. Roman Kłosowski przygotował radziecką komedię współczesną aktorskiej spółki Dychawiczny, Słobodskoj, Mass i Czerwiński pt. „Debiutantka”, w której m. in. wystąpią: Ryszarda Hanin, Ilona Kuśmierska, Aleksander Dzwonkowski i Tadeusz Bartosik. Edward Dziwoński w przyszłości zamierza przedstawić: „Złotą dziewczynę” współczesnego pisarza francuskiego Roberta Thomasa oraz „Mecenas Bolbeca i jego męża” — komediofarsę George’a Bera i Louisa Verneille’a. Kazimierz Krukowski reżyseruje „Incident na Placu Pigalle” Tristana Bernarda. Z ciekawych pozycji planowanych już na początek roku przyszłego warto wymienić: „Monachomachie” Ignacego Krasickiego z muzyką A. Kurylewicza i piosenkami w wykonaniu W. Warszawskiej, adaptację „Colas Breug-

non” Romaina Rollanda przygotowaną przez A. Jareckiego, nową wersję „Niech no tylko zakwitną jabłonie” A. Osieckiej, „Drugą tryptyk szkocki” S. Broszkiewicza, włoską komedię Nicolò Manzarięgo „Umarli nie płacą podatków”, a być może także „Karię Nikodema Dyzmy”.

— A nowe nazwiska, nowe twarze?

— Nawiazaliśmy kontakty z wieloma reżyserami, np. Tadeuszem Chmielewskim i Januszem Majewskim, Bogusławem Litwińcem — twórcą znanego wrocławskiego teatru „Kalambur”.

Zamierzamy zaprosić do współpracy znanych aktorów pozawarszawskich, m. in. Witolda Pyrkosa, Jana Nowickiego, Tadeusza Gwiazdowskiego. Niektórzy aktorzy udani debiutują także jako reżyserzy, jak np. Jan Kobuszewski. Siegamy także do młodych pisarzy współczesnych, Mariana Piłota, Henryka Zawadzkiego i in.

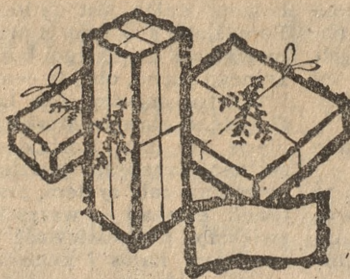
— A co zobaczymy z pańskiej twórczości?

— Wspólnie z Konstantym Cichoszwiliem napisaliśmy komedię pt. „Przyjacieli”. Tę sztukę oraz moją kolejną adaptację wg S. Broszkiewicza „Drugą tryptyk szkocki”, niebawem ujrzymy na małym ekranie. Obracowałem także wspomniany już serial „12 krzeseł”. Innych prywatnych planów na razie nie zdradzam, bo... całkowicie poświęciłem się pracy w mojej redakcji. Na dużą porcję dobrej rozrywki czekają przecież wszyscy.

Rozmawiał:

EUGENIUSZ MICHAŁUK

Kupując
świąteczne prezenty



Wstęp do Kolektury
po szczęśliwym
LOS

KRAJOWEJ
LOTERII
PIENIĘŻNEJ

Główna wygrana
MILION zł

2222-K2

Praca Nauka

Pomoc domowa z gotowaniem poszukuje Mieszkanie zapewnione. Poznań, ul. Staroleśka 165. 32460g

Pańi wykształceniem średnim, biegle piszącą na maszynie, przyjmie pracę zimą w domu (maszynopisanie). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31931g.

Kupno Sprzedaż

Kupię karoserię Warszawę nowy typ może być do kapitalnego remontu lub powypadkowa oraz wagę do 100 kg. Sobiesław Osiedle Pilewska, Zielarska 56, poczta Poznań 18. 31814g

Pelise damską grzebię ołżowców oraz dwa fotele sprzedam. Byczyńska 3. 31828g

Tapczan stan dobry 600 zł., sprzedam. Rynarzewska 13 m. 8. 31844g

Sprzedam futro karakulu we czarne. Do obejrzenia ul. Ostrowska 10/11 m. 3 w godzinach od 15-18. 31863g

Sprzedam suknię ślubną z welonem. Kościelna 26 m. 4. 31881g

Kuchenne gazowe - węgnowa emaliowana sprzedam. Tel. 627-15. Chociszewskiego 28 m. 6. 31880g

Chryzantemy mateczne - sprzedam. Tel. 438-77 Poznań. 31728g

Sprzedam nowy jugosłowiański piec gazowy oraz nowe łóżeczko dziecięce. Tel. 727-95. 31800g

Sprzedam szafę 3-drzwiową, jasną, 1.000 zł. po godzinie 15. Piłkarska 7b m. 13. Osiedle Świerczewskiego. 31807g

Sprzedam tanio wózek dziecięcy w bardzo dobrym stanie. Poznań-Golecin. Dojazd 30, barak 2 m. 8. 31810g

Samochody

Sprzedam samochód Syreny. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31999g.

Wartburg Standard sprzedam. Litewska 20. Oznajdać po 16. 32467g

Przetargi

Państwowe Gospodarstwo Rolne - Kombinat w Goli, poczta, powiat Gostyń - ogłasza pierwszy PRZETARG NIEOGRANICZONY na warunkach przetargu drugiego:

1. na sprzedaż samochodu osobowego marki „Warszawa” M-20, nr rejestracyjny PB 08-23, nr podwozia 39939, nr silnika 004996, cena wywoławcza — 18.000 zł.
 2. na sprzedaż motocykla Jawa 250, nr rejestracyjny PB 27-70, nr podwozia 335435, nr silnika 338393, cena wywoławcza — 3.800 zł.
 3. na sprzedaż motocykla Jawa 350, nr rejestracyjny PB 10-33, nr podwozia 022067, nr silnika 059265, cena wywoławcza — 3.840 zł.
 4. na sprzedaż motocykla MZ ES - 250, nr rejestracyjny PB 31-09, nr podwozia 1182361, nr silnika 2209208, cena wywoławcza — 3.400 zł.
 5. na sprzedaż motocykla MZ BK - 350, nr rejestracyjny PB 03-40, nr podwozia 867377, nr silnika 1617787, cena wywoławcza — 3.360 zł.
- Przetarg odbędzie się dnia 28. XII 1972 r. o godz. 8 w gmachu Dyrekcji Kombinatu. Samochód można oglądać w okresie od 20-23. XII 1972 r. w Zakładzie PGR Zytowiecko, pow. Gostyń. Motocykle można oglądać w tym samym terminie w Zakładzie Mechanizacji i Chemizacji w Goli. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej — do kasy Kombinatu, najpóźniej w przeddzień przetargu. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2301-K2

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo
Państwowej Komunikacji Samochodowej
Oddział II w Poznaniu
ul. Traugutta 1/9
zawiadamia, że organizuje bezpłatny
kurs kierowców kat. II (kat. C)
Warunki przyjęcia na kurs:
— posiadanie prawa jazdy kat. III (kat. B) oraz półtora roku praktyki zawodowej jako kierowcy, lub jeden rok praktyki zawodowej jako kierowcy i ukończoną zasadniczą szkołę zawodową;
— miejsce zamieszkania Poznań lub okolice z dogodnym dojazdem do Poznania.
Po ukończeniu kursu kandydaci mają zapewnioną pracę u organizatora kursu.
Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Osobowych — pokój nr 109 (telefon nr 300-31). 9782-K1

Komunalna Rozlewnia Gazu Płynnego
„KORGAZ-1”
Poznań, ul. Ostrowska 110/114
zawiadamia
uprzejmie wszystkich Odbiorców, że
w związku z inwentaryzacją roczną
SPRZEDAŻ GAZU PŁYNNEGO
NIE BĘDZIE CZYNNĄ
w dniach 23 i 30 grudnia 1972 r. 9692-K1

Przedsiębiorstwo Projektowania i Realizacji
Inwestycji Przemysłu Maszynowego
„BIPROMASZ”
dawniej „PROZAMET”
Oddział Projektowy w Poznaniu
pl. Wolności nr 17
zawiadamia
O ZMIANIE NUMERÓW TELEFONÓW:
centrala dotychczas 580-71, obecnie 576-71
dyrektor dotychczas 537-28, obecnie 537-82 9619-K1

Pracownicy poszukiwani
ZPM H. Cegielski Odlewnia Żeliwa w Śremie, woj. poznańskie — zatrudni zaraz następujących pracowników:
1. TECHNIKÓW CHEMIKÓW i TECHNIKÓW CERAMIKÓW na stanowiska laborantów;
2. PALACZY KOTŁOWYCH — pożądaną uprawnienia na kotły wysokiego ciśnienia, z ukończoną Zasadniczą Szkołą Zawodową w zawodzie ślusarza lub pokrewnym;
3. ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do różnych prac w odlewni.
Zakład posiada stołówkę.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia korespondencyjnie, bądź na miejscu w Dziale Kadr Odlewni Żeliwa w Śremie, ul. Staszica 1. 2290-K2
KONSTRUKTORÓW z wykształceniem wyższym — z terenu m. Poznania i powiatu poznańskiego — zatrudni natychmiast
Zakład Doswiadczalny Konstrukcyjne - Prototypowy PIMR w Poznaniu, ul. Staroleśka 31. 9725-K1

Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej i Montażu Budownictwa Rolniczego we Wrzesni zatrudni zaraz w zespole d/s patronactwa z terenu woj. poznańskiego z wyłączeniem miasta i pow. poznańskiego.
— INŻYNIERA technologa o specjalności prefabrykacji betonów — na stanowisko starszego technologa — minimum 5 lat praktyki.
— INŻYNIERA budowlanego — na stanowisko starszego inżyniera d/s informacji technicznej — minimum 3 lata praktyki.
— INŻYNIERA mechanika — na stanowisko głównego specjalisty d/s zamaszynowania i oprzyrządowania — minimum 5 lat praktyki.
— EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem — na stanowisko głównego ekonomisty z minimum 5-letnią praktyką w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych lub zakładach prefabrykacji. Zgłoszenia z odpisem typomów i zaświadczeń prosimy kierować pod adresem przedsiębiorstwa — Wrzesnia, ul. Wrocławska 15. 2240-K2



polSKI len

JEŚLI UPOMINEK TO z LNU!

CO KUPIĆ?

obrussy, serwetki, ręczniki, ściereczki, makatki

DLACZEGO KUPIĆ?

bo tanie, praktyczne, efektowne
zawsze modne, nadające się
na upominki z różnych okazji

GDZIE KUPIĆ?

we wszystkich sklepach brzoźowych
„POLSKI LEN”.
PDT i innych sklepach z artykułami
włókienniczymi.

2299-K2

O spokojną drogę do domu

Wiele zależy od nas samych...

Począwszy od roku 1971, zaznacza się w Poznaniu systematyczny spadek liczby rozbójów. Notuje się przy tym wysoki wskaźnik ich wykrywalności. Jakże są tego przyczyny?

Jedną z głównych — to wyraźne zaostreżenie represji karnej, i to zarówno w stadium przygotowawczym sprawy

stoletni wyrostek. Podbiega do niej, uderza i wyrwawszy z jej rąk torebkę, zaczyna uciekać. Jeden z nieuczestników przechodniów widząc to, rusza za nim w pościg. Dogania napastnika i zatrzymuje go. Po kilku minutach zjawia się radiowóz MO...

Rozboje — to kategoria przestępstw szczególnie niebezpiecznych. Są one przedmiotem stałej troski organów ścigania. Wiele już dla poprawy sytuacji w tym zakresie uczyniono i czynić będzie w przyszłości. Ja chciałbym raz jeszcze podkreślić to, co akcentują wielokrotnie moi milicyjni rozmówcy: zdecydowana postawa i pomoc społeczeństwa jest tutaj jednym z podstawowych warunków powodzenia. Dodajmy: w imię naszej wspólnej, spokojnej i bezpiecznej drogi do domu. (res)

DO REDAKTORA GŁOSU

Posadzenie o kradzież

Zawiadamiam szanowną redakcję, o incydencie, jaki miał miejsce w dniu 2 grudnia br. w sklepie samoobsługowym miesnym nr 10 przy ul. Łukaszczyka 16. W dniu tym zakupiłam towar, za który zapłaciłam przy kasie. Po wyjściu ze sklepu wybiegła za mną ekspedientka wołając, że mam wrócić do kierownika. W tym momencie skierowałam się do kasownika, który w tym czasie był zajęty obsługą klienta. Ekspedientka zrobiła mi zarzut, że zakupionego towaru nie zapłaciłam i ponosiłabym odpowiedzialność. Wyłożyłam jej towar przy kasie i udowodniłam paragonem wartość zapłaconego towaru. Obecni w sklepie klienci potwierdzili, że uściłłam rachunek za nabyty towar. Prosiłam o rozmowę z kierownikiem sklepu, do którego byłam rzekomo wzywana. Ekspedientka uniemożliwiła mi wejście do niego na zaplecze i nie skontaktowała mnie z kierownikiem.

Ponieważ ta pracownica niesłusznie posadziła mnie o kradzież towaru, zapytałam w obecności klientów, kto mi zwrócił mój honor? Na to otrzymałam odpowiedź: „najwyżej może pania przepraszać”. Wysłałam ze sklepu strasznie zdenerwowana. Na dowód powyższego mam świadka.

Jestem przekonana, że dyrekcja MRM ponuczy ekspedientkę wspomnianego sklepu o obowiązku grzecznego i rzetelnego traktowania klientów.

Tekla Grześkowiak
ul. Łukaszczyka 23

AKTUALNOŚCI

■ XI LO im. Georgi Dimitrova przoduje w realizacji czy now społecznych. Osiągnęły one wartość 50 000 zł. Sprawnie przebiega też zbiórka makulatury. W bieżącym roku szkolnym zebrano ponad 5000 kg starych gazet, czasopism i książek. (bg)

■ Do 20 bm. należy pod adres: Warsztaty Szkolne Technikum Łączności w Poznaniu, ul. Naramowicka 4 nadsyłać zgłoszenia udziału w zjeździe koleżeńskim absolwentów Gimnazjum i Liceum Telekomunikacyjnego, Kursu Telekomunikacyjnego i Kursu dla Zdemobilizowanych Oficerów, Wydziału Zaoicznego oraz pionu technicznego Technikum. Zjazd odbędzie się 17 II 73 r. (z)

■ Spotkanie członków Klubu Ravensbrueck przy Poznańskim Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację odbędzie się w czwartek, dnia 14 grudnia 1972 r. w salce konferencyjnej Zarządu Okręgu ZBoWiD, ul. Lampego 10, godz. 18. (na)

UWAGA DZIECI! ZA BAWA NA JEZDNI MOŻE SIĘ SKOŃCZYĆ KALECZKĄ LUB ŚMIERCIĄ!

tości literacko-muzyczne: 11.25 Utwory Haendla i na temat Haendla; 13. Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Na cytrze gra B. Proński; 13.25 Aud. dla dzieci; 13.40 „To ziemia”; 14.05 W rytmie bossa novy; 14.25 Gra kapela E. Donarskiego i Chór E. Lubiatowskiego; 14.45 „Błękita szatafeta”; 15. Recepta fortepianowa T. Rutkowskiej; 15.40 Pieśni i tańce świata; 17.15 Nauka i praktyka — poznańscy naukowcy dla miasta; 17.25 „Scy Odra i Nysa”; 17.35 Radioexpress; 18.05 Muzyka Skriabina; 18.20 „Sonda” — dżw. przelęgł spot.-ekonom.; 19.15 Lekcja jez. francuskiego; 19.31 Teatr PR; „Spadek” — słuch. wg noweli Guy de Maupassanta; 20.31 Fel. muzyczny J. Waldorffa; 21.41 Rep. z Festiwalu Piesni Zaanga'owanej; 21.50 S. Moniuszko — „Straszny Dwór”; 22.30 Igor Strawiński; 23.15 O.I.R.T. Cykl: „Nauka w służbie pokoju”; „Sylwetki węgierskich uczonych” — wykład B. Patoki (Węgrzy); 23.35 Zatańcz ze mną.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Mój magne tofon; 8.35 Romantyczny piosenki; 9. „Maminynek” — pow. Rosa McDonald; 9.10 Kronika dżw. VI Miedzynar. Konc. im. H. Wieniawskiego — cz. II; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 Turniej wirtuozów; 10.15 Lekcja jez. niemieckiego; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Kolejny” — pow. W. Akesta; 12.25 Za kierownicą; 13. Na

Podkreślić trzeba, iż wiele zależy od sprawnej, natychmiastowej reakcji. Ostatnio stało się niemal regułą, iż sprawy rozbójów zatrzymywani są po kilku, czy kilkunastu najwyższych godzinach. Mówić o tym, jak ważne znaczenie dla dalszego toku sprawy ma niezwłoczne ujęcie przestępcy, byłoby truizmem. Powodzenie jednak milicyjnych działań jest w dużym stopniu uwarunkowane szybkim powiadomieniem o wyniku incydencie. Choć i w tym względzie nastąpiła wyraźna poprawa — nadal jeszcze trafiają się przypadki, kiedy pobity i okradziony Kowalski informuje o tym milicję po ... trzech, lub czterech dniach. A szukanie wiatru w polu nie jest, jak wiadomo, łatwe.

Wielce ceni sobie milicja pomoc i współdziałanie społeczeństwa. Gdyby sięgnąć do wydarzeń minionych miesięcy br., znaleźć by można wiele godnych uznania przykładów. Oto jeden z nich.

Październikowy wieczór. Godz. 20. Ulica Powstańców Wielkopolskich idzie 23-letnia kobieta. Nagle z ciemności wyłania się siedemna-

Zamierzenia na 1973 r.

Dla likwidacji ulic gruntowych

Na inwestycje komunalne przeznaczone w tym roku 249,4 mln zł. (w tym na roboty budowlano-montażowe 188,1 mln zł.). Do końca października roczne zadania wykonano w 80,4 proc. Również w listopadzie realizacja zadań przebiegała planowo. Wykorzystanie więc tegorocznych nakładów nie budzi zastrzeżeń.

Również w przyszłym roku sporo milionów wyda się na inwestycje i remonty urządzeń komunalnych; przede wszystkim skoncentruje się wysiłki na kontynuacji już rozpoczętych prac. Dotyczy to m.in. tras: Chwaliszewskiej i Hetmańskiej, wiaduktu na Górczyńskiej oraz ul. Warszawskiej. Na realizacji tych zadań nie kończą się jednak potrzeby komunalne. Nadal szereg ulic nie posiada utwardzonej nawierzchni, na wielu brak oświetlenia.

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium RN Poznania, przy omawianiu właśnie tych problemów zaproponowano, by uma-

Uczą zawodu i produkują

Opracowanie planu pracy na kolejny rok dla Wojewódzkiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego nie jest bynajmniej przedsięwzięciem prostym. Oprócz bowiem, co zaakcento-

wano w nazwie instytucji, szkolenia — 6 warsztatów szkoleniowych WZDZ zajmuje się produkcją wcale bogatego wachlarza różnych wyrobów.

Są to np.: tokarki stołowe, grzejniki wagonowe, samowary, saturatory, ekspresy i myłki do kawy, bojler elektryczne, sterowniki hydrauliczne, termostaty, zespoły oporników. Wyrobów uznanych za główne jest ponad 40.

Uzgodnienie przyszłorocznych zamierzeń z licznymi kooperantami i odbiorcami, to dla kierownictwa WZDZ nie lada orzech do zgryzienia. A instytucja ta współpracuje z takimi potentatami przemysłowymi jak: Cegielski, Jelcz, Żelazne Zakłady Samochodowe, stocznie.

Ambicją WZDZ jest nie tylko wcześniejsze wykonywanie zakreślonych zadań, ale i ich przekraczanie. Dzięki zmianom, usprawnieniom organizacyjnym, modernizacji i rozbudowie warsztatów w br. zostanie wykonana produkcja, przewidziana pierwotnie do realizacji dopiero w roku 1975! W Wojewódzkim Zakładzie Szkolenia Zawodowego dba się o unowocześnianie procesu wytwarzania. Wprowadzanie do produkcji nowych asortymentów, przyczynia się do jej wzrostu wartościowego, i do podnoszenia poziomu kultury technicznej uczestników różnego rodzaju kursów i szkoleń.

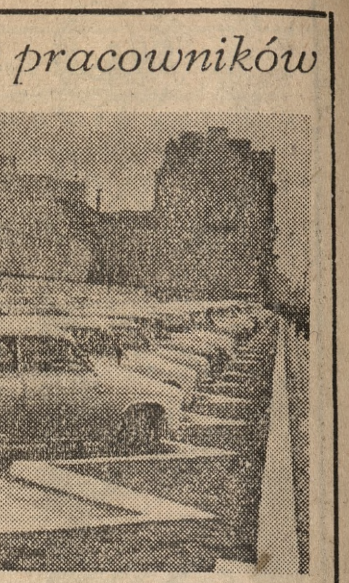
Rzecz w tym, że szkolenie jest jednak najważniejszym i podstawowym zadaniem WZDZ. W Zasadniczej Szkole Zawodowej Doskonalącej i w warsztatach kształci się w roku 1972/73 około 900 uczniów, w takich zawodach jak: ślusarz mechaniczny, ślusarz narzędziowy, frezer, tokarz, blacharz, mechanik aparatury automatycznej, elektromechanik. Jednym ze szczytnych haseł obowiązujących w szkole jest „każdy absolwent pozostawia szkole pomoc naukową”.

Przyszłoroczne zamierzenia WZDZ w Poznaniu są bardzo rozległe. Planuje się przeprowadzenie 650 kursów dla około 23 tysięcy słuchaczy, w tym szóstą część stanowić będą kursy zaoczne. Kontynuowane będą kursy kwalifikacyjne (60), doskonalenia zawodowego, w tym studium gospodarstwa wiejskiego dla Akademii Rolniczej dla 900 słuchaczy, 165 kursów bhp-owskich.

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego przygotowuje wiele liczne zastępy kadr dla różnych działów gospodarki narodowej, w tym przemysłu kluczowego, terenowego, drobnej wytwórczości. Wieloletnie zalety w rozwoju usług sprawiły, że instytucja ta preferuje obecnie te kierunki szkolenia, które przygotowują pracowników do pracy w usługach, a także w zawodach deficytowych. W ten sposób poznański WZDZ dorzuca swoją pozytywną cegiełkę do ogólnego dzieła rozwoju społecznego i ekonomicznego kraju, rozwoju i zgodnego z oczekiwaniami ludzi pracy. (ad)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● G. 17 — ▲ Ul. Głogowska 131 — zebranie Kola ZBoWiD przy MPK. ● Czytelnia Matematyczna (Matejki 48) — odczyt prof. M. Marjanowicza. ● Świętlica ul. Chwaliszewskiej 68 — otwarcie Ośrodka Wiedzy Obywatelskiej FJN. ● G. 18 — Sala PTPN (Mielżyńskiego 27) — odczyt prof. W. Cimochońskiego o „Wzroku Illirów”. ● Pałac Działalności — wykład E. Linette o kołach polozuickim. ● G. 19 — Sala PTTK (Stary Rynek 90) — prelekcja Z. Pawłowskiej o Towarzystwie Miłośników Poznania. ● G. 19 — Klub „Markury” (płac Wolności 8) koncert muzyki fińskiej z okazji święta narodowego Finlandii zebranie sprawozdawczo-wyborcze Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Fińskiej. ● G. 20 — Klub „Od Nowa” — wydanie żywej gazety muzycznej „Dźwiękowiec”.



Pracownicy HCP mogą pozostawiać swoje samochody na parkingu, ulokowanym przed Zakładami przy ul. Dzierżyńskiego. Parking, wykonany własnymi środkami Zakładów, powstał przez odsuniecie od ulicy o kilka metrów otoczenia. Uzyskany plac wylano betonem, przygotowano także miejsce na trawnik i zasadzono nie kwiatów. Inicjatywa przyniosła dużą korzyść pracownikom. (kad)
Fot. — K. Przychodzki

Ryby i święta

Centrala Rybna zapewnia, że nie powinno zabraknąć w tym roku na świątecznych stołach zarówno tradycyjnego karpia, jak i pozostałych ryb, ponieważ na grudeń z ogólnej liczby 2,5 tysiąca ton ryb — 700 ton sprowadzono z myślą o zbliżających się świątach. Samego karpia na miasto przewieziono 400 ton, pod dostatkiem będzie również makreli, płastug, dorszy, śledzi solonych itp. Centrala Rybna w Poznaniu proponuje kupującym wiele odmian ryb wędzonych, marynat, filetów i przetworów garmażeryjnych. Również bez kłopotu powinno przebiegać zaopatrzenie w konserwy rybne.

W związku ze świątami zwiększy się także liczba punktów, w których będzie można kupować ryby. Oprócz dotychczasowych sklepów centrali rybnej, zaopatrzone w ryby będą sklepy ogólnospożywcze. Sezonowa sprzedaż ryb prowadzona będzie ponadto w hali targowej nr 7 oraz przy pomocy punktów ruchomych na samochodach. W sklepach Centrali Rybnej od 19 bm. wydłużono będzie do godz. 20 czas sprzedaży, do której zatrudniono do obsługi blisko 60 osób.

Zobaczmy, czy tegoroczne przygotowania Centrali Rybnej okazały się wystarczające. (ask)

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

● Przy wiadukcie na Górczyńskiej zrobiono przystanek autobusowy. Zapomniano jednakże zdjąć już nieaktualny napis: „Na teren budowy wstęp wzbroniony” oraz zlikwidować znak zakazu wjazdu.

● Na ul. Stareleckiej (tuż za Technikum Chemicznym) między dwoma drzewami usypano przemyślnie. Posypano ją z wszystkich stron grubą warstwą soli. Obawiam się — pisze Czytelnik — że z drzew na wiosnę pozostaną suche bąble.

● Mieszkam w Pobiedziskach przy ul. 1000-lecia 10 w bloku. Na leżącym do Spółdzielni Mieszkaniowej „Luboniana”. Od pewnego czasu mamy kłopoty z wodą, wyłączając ją o różnych porach dnia i to na kilka godzin bez jakiegokolwiek uprzedzenia. Moje interwencje w administracji nie pomagają.

● Pan Tadeusz N. z Gniezna przesłał list z podziękowaniem dla pracowników poznańskiego Biura Polskich Linii Lotniczych „Lot” w Poznaniu, którzy 29 listopada br. mimo wielu trudności umożliwili mu na ostatnią chwilę odjazd z Poznania przez Warszawę do Rzeszowa. Dzięki dobrej woli pracowników „LOT-u” w ciągu 25 minut wszystko załatwiono, łącząc z odjazdem na lotnisko.

● Zauważyłem, że ostatnio nikt nie sprząta Parku Solackiego. Polamane gałęzie, liście, śmieć, nie dodają uroku — pisze Czytelnik.

● Prosimy — pisza mieszkańcy ul. Koronarskiej — o naprawę zniszczonego, pełnego dziur i pól manych płytek chodnika.

odpowiedzi

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami wyjaśnia, że wydawca katalogu segmentów Kowalskich jest Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego, które ostatni raz dostarczyło katalog do sklepu WPHM nr 1 w ubiegłym roku.

DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; okulistyka — ul. Długa 1/2; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krysiwiczka 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.

Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starolecka 78 (dyżury nocne), Marcinowski 11 (cała doba), niedz. i święta.

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8-21 (w nocy nagłe wypadki)

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: 8.11 Muzyka: 8.20 Co słychać w świecie; 8.30 Konc. żywe; 8.45 Propozycje, informujemy, przypominamy; 9 Dla klasy I i II: 9.20 W drodze pod choinkę; 9.20 Z muzyki romantycznej; 10.05 „Cet czy Heho” — odc. ostatni pow. J. I. Kraszewskiego; 10.25 Koncert na temat: II Muzyczny poranek filmowy; 11.45 Publicystyka międzynarodowa; 12.25 Ślaskie orkiestry dete; 13 Dla klasy I i II matematyka; 13.20 Od przegrupki do przysiewu; 13.40 Wieści, lepiej, taniej; 14 Rep. literacki: „O Ludwiku Warzyńskim inaczej”; 14.20 Igor Strawiński — Motyw antyczny w twórczości baletowej; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Alfa i Omega”; 16.30 Północne z młodzieżą; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19 Miedzynarodowy koncert muzyki ludowej Katowice — Bratysława; 20.30 Miniatury rozrywkowe; 21 Naukowcy — rolnicy; 21.25 Rozmowa o wychowaniu; 21.35 Kalendarz kulturalny; 22.05 Konc. z nagrań Chór PR i TV w Krakowie; 22.25 „Podstępna kradzież ciała” — odc. J. Oseki; 22.40 Erzebowe w drugim wydaniu; 23.15 „Po raz pierwszy na antenie”; 0.10 Konc. żywe; 0.10 Polonij zagranicznej; 0.30 Program nocny z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.50 Muzyka muzyka; 8.35 Usługi po szwedzku — rep.; 8.50 Ślaskie mel. lud.; 9 Mel. sorzed lat; 9.35 Przebieg lat 70; 9.50 Rosyjska muzyka lud.; 10.10 Kwadrans z radzieckim zespołem „Rokoko”; 10.25 Rozmowa

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 8.15 — „Dworzec Białoruski” — film fab. prod. radzieckiej; 8.55 — Dla szkół — Fizyka kl. VI — „Nacisk i ciśnienie”; 10.55 — Dla szkół — Wychowanie plastyczne kl. VII-VIII „Polskie rzeźby monumentalne”; 12.45 — Mechanizacja rol-